

Kalendarium

- **13 lipca** – Pracownicy TRW w Częstochowie weszli w spór zbiorowy z pracodawcą. Jego przyczyną są wynagrodzenia. Zakładowa „S” domaga się 15 proc. wzrostu wynagrodzeń dla każdego pracownika, wypłaty jednorazowej premii inflacyjnej (500 zł) oraz regulacji płac zawsze w pierwszym kwartale roku. TRW to amerykański koncern produkujący podzespoły do samochodów.
- **15 lipca** – Środkowowschodnia „S” uczciła 27 rocznicę strajku lubelskich kolejarzy. Kolejarze żądali podwyżki płac, poprawy warunków pracy, lepszego zaopatrzenia, ale także m.in. wyłonienia nowej reprezentacji pracowników w miejsce istniejącej rady zakładowej. Robotniczy protest na Lubelszczyźnie objął 150 zakładów pracy zatrudniających ponad 50 tys. ludzi.
- **17 lipca** – Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „S” zaopiniowało pozytywnie projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady przewidującej kary dla pracodawców zatrudniających obywateli państw trzecich nielegalnie przebywających na terytorium UE. Zdaniem prezydium KK dyrektywa może być skutecznie wprowadzona pod warunkiem rozbudowy aparatu kontroli, odpowiedniego przeszkolenia kadr, utworzenia zintegrowanego systemu danych o obywatelach państw trzecich przebywających nielegalnie i zmian prawnych. Nielegalne przebywanie, nielegalne zatrudnienie winno być przestępstwem, a nie wykroczeniem.
- **18 lipca** – 500 zł premii dostaną wszyscy pracownicy tyskiego Fiata za udany debiut nowej „pięćsetki” – zdecydowała dyrekcja koncernu. Obietnica premii uspokoiła nieco nastroje w fabryce. „S” zapowiada jednak, że nie zrezygnuje z żądań podniesienia minimalnej gwarantowanej płacy w fabryce do 2,8 tys. zł brutto.
- **18 lipca** – W Warszawie odbyło się spotkanie ekspertów związków zawodowych, pracodawców oraz strony rządowej w sprawie emerytur pomostowych.

Pomostówki – bez przetłomu

Bez ustaleń zakończyły się spotkania zespołu ds. ubezpieczeń społecznych Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych oraz plenarne posiedzenie Trójstronnej Komisji.

Głównym tematem spotkania, które odbyło się 13 lipca, były emerytury dla osób pracujących w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Dyskutowano przede wszystkim o definicji pracy w szczególnych warunkach. Natomiast następne posiedzenie zespołu odbędzie się 24 lipca.

Ubezpieczeni MUSZĄ MIEĆ WYBÓR

– **Chcemy, żeby ministerstwo pracy przekazało zespołowi ds. ubezpieczeń społecznych Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych aktualny projekt ustawy o emeryturach kapitałowych – mówi Zbigniew Kruszyński z Działu Polityki Społecznej KK NSZZ „Solidarność”.**

W maju br. NSZZ „S” otrzymał do zaopiniowania projekt ustawy ministerstwa pracy i polityki społecznej o emeryturach kapitałowych z zakładów ubezpieczeń emerytalnych.

Dokument zawierał propozycje trzech rodzajów emerytur:

- indywidualna – gwarantuje wypłatę do końca życia, w momencie śmierci cały kapitał przepada, tzn. nikt z krewnych go nie dziedziczy

- gwarantowana – z pięcioletnim gwarantowanym okresem wypłat. Emeryt mógłby wskazać osobę, która po jego śmierci dostawałaby jego emeryturę. Jeśli umrze wcześniej niż po upływie pięciu lat od przejścia na emeryturę, to do końca tego okresu świadczenie dostawałaby wskazana osoba

- małżeńska – w dwóch wariantach. W pierwszym ubezpieczony za wspólnie zgromadzone składki wykupi oddzielne świadczenie dla siebie i dla swojej żony wypłacane do końca ich życia. W drugim wykupi jedną, wspólną emeryturę. Gdy żona (mąż) umrze druga osoba dostaje 40 proc. wspólnej emerytury.

Zdaniem **Zbigniewa Kruszyńskiego** załogi ubezpieczeń emerytalnych, które będą dysponowały środkami z OFE, powinny dać

klientom możliwość wyboru rodzaju świadczenia. Dlatego do tych propozycji wypłaty świadczeń, nie wniesiono uwag.

Zastrzeżenia Związku wzbudziły inne propozycje zawarte w tym projekcie. Na przykład, brak określonego sposobu ustalania wysokości emerytur kapitałowych, a także zapis, że ministerstwo pracy i polityki społecznej w drodze rozporządzenia określi również ogólne warunki ubezpieczeń emerytalnych. Zdaniem „S” tak istotne dla ubezpieczonych gwarancje wypłaty świadczeń emerytalnych ze środków gromadzonych przez nich w okresie wielu lat pracy i stanowiących ich własność nie mogą być określone w rozporządzeniach. Konstytucja gwarantuje bowiem, że zakres i formę zabezpieczenia społecznego, po osiągnięciu wieku emerytalnego określa ustawa.

– Zaskoczeni jesteśmy tym, że nie wzięto po uwagę naszych zastrzeżeń do projektu, a pojawiają się inne pomysły, których nie konsultuje się z partnerami społecznymi – mówi Kruszyński.

Dlatego podczas ostatniego plenarnego spotkania Komisji Trójstronnej przedstawiciele „S” zażądali przedstawienia zespołowi ds. ubezpieczeń społecznych aktualnego projektu ustawy o emeryturach kapitałowych, a także dokładnych analiz związanych z różnymi sposobami ustalania świadczeń. – Zwróciliśmy także uwagę, że strona rządowa do dzisiaj nie ustosunkowała się do naszej opinii – dodaje Kruszyński.

Wskaźniki i płace

Pracodawcy, związki zawodowe i strona rządowa nie doszli do porozumienia w sprawie wskaźników wzrostu wynagrodzeń w sferze budżetowej oraz podwyższenia płacy minimalnej w przyszłym roku.

13 lipca odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych. Partnerzy społeczni w ramach plenarnego spotkania Komisji Trójstronnej dyskutowali o przyszłorocznej wysokości płacy minimalnej oraz wskaźnikach wzrostu wynagrodzeń w sferze budżetowej. Zarówno pracodawcy, strona rządowa jak i związki zawodowe podtrzymały swoje stanowiska.

Rząd proponuje wzrost wskaźnika wzrostu wynagrodzeń na poziomie 2,3 proc., pracodawcy 3,3 proc., a „S” – co najmniej 10 proc., a w przypadku minimalnego wynagrodzenia rząd i pracodawcy proponują na przyszły rok 1000 zł. NSZZ „S” domaga się płacy minimalnej na poziomie 42 proc. planowanej na przyszły rok płacy przeciętnej oraz ustalenia ścieżki dojścia do co najmniej 50 proc. płacy przeciętnej.

Także podczas plenarnego spotkania Komisji Trójstronnej, ministerstwo edukacji narodowej przedstawiło stanowisko rządu w sprawie polityki dotyczącej szkolnictwa zawodowego.

Wolność w podziemiu

FOT. PIOTR MACHNICA



W podziemiach budynku Komisji Krajowej NSZZ „S” w Gdańsku, została otwarta wystawa „Drogi do Wolności”.

We wrześniu ubiegłego roku z powodu fatalnego stanu technicznego, rozpoczął się remont historycznej Sali bhp, gdzie funkcjonowała wystawa „Drogi do Wolności”. Miasto Gdańsk, Fundacja Centrum Solidarności, Zarząd Regionu Gdańskiego i Komisja Krajowa wspólnie zdecydowali, że wystawa powinna być dostępna także w czasie remontu. – W podziemiach budynku KK znaleźliśmy na to pomieszczenie zastępcze. Mam nadzieję, że będzie służyć wszystkim zwiedzającym – powiedział podczas otwarcia wystawy **Janusz Śniadek**, przewodniczący „S”. Szef Związku podziękował także pracownikom Fundacji i wszystkim osobom zaangażowanym w remont podziemi.

Z udostępnienia wystawy cieszył się także obecny na uroczystości, marszałek Senatu **Bogdan Borusewicz**. – Ta wystawa daje odpowiedź, jak wyglądał Sierpień i jak wyglądała na początku „Solidarność”. Musimy pamiętać o naszej historii, szczególnie o tych momentach dobrych. To, co się stało w Polsce

w lipcu i sierpniu 1980 r., zakończyło się zwycięstwem. To sukces tysięcy ludzi, z których część jest na zdjęciach pokazywanych na tej wystawie. Dzięki temu, że Polacy potrafili się zorganizować, że potrafili pokazać hart ducha, żyjemy w wolnej i demokratycznej Polsce – powiedział marszałek Senatu.

Na wystawę przybyli także abp **Tadeusz Gocłowski**, przedstawiciele urzędu Miasta Gdańska, Europejskiego Centrum Solidarności, Zarządu Regionu Środkowowschodniego.

Ponowne otwarcie wystawy było możliwe dzięki zaangażowaniu finansowemu Związku i władz Miasta Gdańska, które sfinansowały aranżację wystawy. □

Wystawa czynna jest od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-17.00. Ceny biletów: normalny – 6 zł, ulgowy – 4 zł. Grupy powyżej 10 osób – 3 zł. Bilet rodzinny (3-5 osób) – 10 zł.

Kontakt
tel.: 058 308 47 12, 058 308 42 80,
fax: 058 308 42 34

WYROK za Lubin

Na trzy i pół roku więzienia został skazany były milicjant za pozwolenie na użycie broni podczas pokojowej manifestacji w Lubinie w 1982.

We Wrocławiu 17 lipca zapadł wyrok w sprawie milicjanta, który kierował pacyfikacją pokojowej manifestacji „Solidarności” w sierpniu 1982 r. w Lubinie.

Jan M. był milicjant, który 25 lat temu zezwolił na wydanie milicjantom i ZOMO-om ostrej amunicji został skazany na trzy i pół roku więzienia. Skazany nie pojawił się na ogłoszeniu wyroku.

W sprawie wydarzeń w Lubinie zapadły już dwa wyroki. Bogdan G. był zastępcą

komendanta wojewódzkiego MO w Legnicy, został skazany na rok i trzy miesiące za kierowanie pacyfikacją manifestacji. Tadeusz J., dowódca plutonu ZOMO trafił za kratki na dwa i pół roku.

Jan M. przez cały proces zapewniał, że jest niewinny.

25 lat temu podczas pokojowej manifestacji postrzelono śmiertelnie trzy osoby: 31-letniego Andrzeja Rajkowskiego, 25-letniego Mieczysława Poźniaka, 28-letniego Michała Adamowicza.

W tym roku w Lubinie odbędą się uroczystości związane z 25. rocznicą tamtych wydarzeń.

Artur Kasprzykowski

Weterani

Blisko sto osób zjechało 14 lipca do Białka-Białej, by wziąć udział w XV zjeździe Związku Więźniów Politycznych Okresu Stanu Wojennego. Część z nich przybyła ze Szwecji, a nawet Australii.

Czternaście lat temu grupka dawnych działaczy „Solidarności”, głównie z regionów małopolskiego, podbeskidzkiego i śląsko-dąbrowskiego, w celu odnowienia pozrywanych kontaktów, utworzyła Związek Więźniów Politycznych Okresu Stanu Wojennego. – Poznaaliśmy się w różnych więzieniach. Potem nasze drogi się rozeszły, część z nas wyemigrowała. Teraz chcemy się spotykać przynajmniej raz w roku. Takie kontakty są potrzebne szczególnie tym naszym kolegom, którzy wyjechali. Spośród blisko stu członków związku aż czterdziestu mieszka zagranicą – powiedział przewodniczący związku, Stanisław Płatek, górnik z kopalni Wujek, postrzelony w trakcie pacyfikacji strajku przez ZOMO, a potem skazany na cztery lata więzienia.

– Musimy przypominać, czym był komunizm i jaką cenę płaciliśmy, podejmując walkę z tym nieludzkim systemem. To konieczne, bo wielu ludzi znowu zaczyna tęsknić za tamtymi czasami – mówił podczas spotkania **Patrycjusz Kosmowski**, przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności” sprzed stanu wojennego, skazany w marcu 1982 roku na sześć lat więzienia. □

Liczbę tygodnia

● 2869,69 zł wyniosła średnia płaca w czerwcu br. – podał 16 lipca br. GUS. Czerwcową płacą była o 9,3 proc. wyższa niż przed rokiem.

● 2455 zł wynosi według ekonomistów z Centrum im. Adama Smitha średnia płaca w handlu.

● Tymczasem według informacji „S” pracowników handlu, średnia pensja kasjerów czy magazynierów to około 1,4 tys. zł brutto. W zależności od regionu wynagrodzenia wynoszą od 1,2 tys. do 1,6 zł brutto. Coraz bardziej rosną także dysproporcje w zarobkach pracowników najniższego szczebla i kadry menedżerskiej.

● 2 mln pracowników pracuje w handlu, z czego 8,8 proc. w sieciach – reszta w tzw. handlu tradycyjnym. Jest to 14,7 proc. ogółu zatrudnionych w Polsce.

● 28 tys. miejsc pracy powstało w ostatnim miesiącu w sektorze przedsiębiorstw. W porównaniu z czerwcem 2006 r. zatrudnienie wzrosło o 4,6 proc. □